

Grupa wpływowych senatorów amerykańskich domaga się zmniejszenia kredytów marshallowskich

Deficyt budżetowy USA wyniesie półtora miliarda dolarów

NOWY JORK. W KONGRESIE AMERYKAŃSKIM TOCZY SIĘ ZAŻARTA WALKA NA TEMAT WYSOKOŚCI KREDYTÓW MARSHALLOWSKICH, KTÓRE PRZEWIDYWAĆ MA NOWY BUDŻET.

Grupa wpływowych senatorów, zaniepokojonych powagą sytuacji gospodarczej kraju, domaga się znacznej redukcji tych kredytów. Senatorzy ci pragną przede wszystkim zmniejszyć wydatki państwowe, aby zaradzić olbrzymiemu deficytowi budżetowemu. Według obliczeń tygodnika „United States News and World Report” deficyt w bież. roku budżetowym, kończącym się 30 czerwca, wyniesie co najmniej półtora miliarda dolarów. Sytuacja finansowa USA ulega stale pogarszaniu również z tego powodu, iż rząd wydaje wciąż nowe miliardy na prowadzenie tzw. zimnej wojny, mimo że wpływy z tytułu podatku dochodowego systematycznie spadają.

Przewodniczący komisji budżetowej Kenneth McKellar (demokrata) oświadczył, iż domagać się będzie zmniejszenia kredytów marshallowskich o miliard dolarów. Podkreślił on w rozmowie z korespondentami, że Hoffmanowi, który groził dymisją w wypadku gdyby senat nie uchwalił kredytów marshallowskich w żądanej przez niego wysokości, nie uda się zastraszyć senatu.

Senator McCarran ze stanu Nevada zaznaczył, iż domagać się będzie obciążenia kredytów marshallowskich o 780 milionów dolarów. Senator Taft zapowiedział, że złoży wniosek o zmniejszenie „pomocy” dla Europy na przyszły rok o 10 proc. Za redukcję kredytów marshallowskich opowiedział się szereg

innych senatorów, m. in. przewodniczący senackiej komisji do spraw waluty Maybank, senator George (demokrata) i republikanin Ferguson.

Dotychczas z poważniejszych działaczy politycznych jedynie senator Vandenberg oficjalnie poparł propozycję rządową w sprawie wysokości kredytów z tytułu planu Marshalla.

11-ty tydzień trwa strajk marynarzy kanadyjskich

NOWY JORK. Według doniesień z Montrealu, marynarze kanadyjskich statków handlowych strajkują w dalszym ciągu mimo wzmagającej się presji zarówno rządu kanadyjskiego, jak i rządów niektórych innych państw, usiłujących zmusić marynarzy do przerwania strajku. Również władze polityczne wszystkich krajów, w których portach strajkują marynarze kanadyjscy, wzywają na zlecenie rządu kanadyjskiego represje przeciwko strajkującym.

Mimo to marynarze kanadyjscy, popierani przez organizacje, należące do Światowej Federacji Związków Zawodowych, wyrażają niezłomną wolę doprowadzenia akcji strajkowej do zwycięstwa.

Znamienne jest również stanowisko tzw. wielkiej prasy amerykańskiej. Tak np. nowojorski „Daily Mirror” — dziennik o milionowym nakładzie — wzywa otwarcie Kongres do obciążenia funduszy marshallowskich. Dziennik podkreśla, że realizacja planu Marshalla szkodziła jest dla Ameryki, która wkracza już w okres depresji, gdyż daje dolary swym potężnym konkurentom. „Daily Mirror” szczególnie ostro atakuje Wielką Brytanię za jej ostatnią umowę handlową z Argentyną.

Normalnie myślący człowiek oczekiwałby więc, że Murzyn zostawiłby wolność z więzienia. W USA orzeczono jednak, że ponieważ Sam Taylor został skazany niewinnie na śmierć, przeto należy go uwolnić. Amator amerykańskiej „sprawiedliwości” wołujemy to do pamiętnika...

* Z ramienia Komitetu Amnestii dla górników

za dolarową kurtyną

* Murzyn Sam Taylor ze stanu Alabama, USA, skazany został na karę śmierci za rzekome zgwałcenie białej kobiety. Pisze „rzekome”, gdyż po długich dalszych dochodzeniach okazało się, że Sam jest niewinny!

Normalnie myślący człowiek oczekiwałby więc, że Murzyn zostałby wolny z więzienia. W USA orzeczono jednak, że ponieważ Sam Taylor został skazany niewinnie na śmierć, przeto należy go uwolnić. Amator amerykańskiej „sprawiedliwości” wołujemy to do pamiętnika...

* Z ramienia Komitetu Amnestii dla górników

we Francji członek komitetu, ksiądz Louis ujawnił, że w wielu wypadkach skazani za strajki górnicy, którzy mieli po za sobą wyroki śmiertelne, zostali uwolnieni z więzienia w celu oporu, zostali uznani za „sądowo karnych”.

Rs. Louis wyraził swoje oburzenie na to legalizowanie poczynił rząd pomocników hitlerowskich. Dla reakcji francuskiej jest to natomiast rzecz przez się zrozumiała.

* Reakcja francuska uważa również za rzecz zupełnie normalną, że w Saint Etienne znów 2 dalszych górników skazanych zostało po 3 lata więzienia każdy.

za udział w strajku roku ub. podczas kłótni kolejarzy wchodził do więzienia. Właściwie to jest w oczach reakcji bardzo zbrodnia, a wysługowanie się hitlerowskimi wrogami.

* Z USA donoszą, że endeck Błękitni zaczyna w łaskach u kapitalistów amerykańskich usuwać na plan dalszy Mikołajczyka. Gdyby Mikołajczyk został przez konkurenta odwołany do Żłobu dolarowego, moglibyśmy się doczekać, iż zacząłby nagle wchodzić na „endecką reakcję”, raczej jednak należy oczekiwać, że dolar pogodzi dwóch zdrajców.

CO RAZ WIĘK(SZA) WYDAJNOŚĆ PRACY

PLAN na r. 1949 w porównaniu z r. 1948



Narodowy Plan Gospodarczy na rok 1949 przewiduje wzrost wydajności pracy robotników produkcyjnych wszystkich grup przemysłu państwowego od 7,5 proc. do 16,6 proc. Nie ulega wątpliwości, że dzięki entuzjazmowi klasy robotniczej pracującej u siebie i dla siebie, rozwijającej i pogłębiającej współzawodnictwo pracy, zaprojektowane cyfry zwiększenia wydajności pracy na rok bieżący zostaną przekroczone.

„Zdradziliście Irlandię”! Antybrytyjska demonstracja na Kongresie Partii Pracy

LONDYN (PAP). W piątek zakończyły się obrady tegorocznego kongresu Brytyjskiej Partii Pracy w Blackpool.

Na wstępie debata została przerwana przez demonstrację antybrytyjską, urządzoną przez obecnych na galerii przedstawicieli związków zawodowych północnej Irlandii. Demonstranci obrzucili salę ulotkami, domagającymi się uwolnienia Irlandii północnej spod panowania brytyjskiego i wznosili okrzyki: „Zdradziliście Irlandię”, „Domagamy się zjednoczenia z Irlandią południową”.

W toku obrad przemawiał m. in. wicepremier Morrison, który usiłował odeprzeć zarzuty licznych delegatów przeciwko systematycznemu powoływaniu dawnych właścicieli i dyrektorów do zarządów znacjonalizowanych branż przemysłu oraz

placenie nadmiernych honorariów członkom tych zarządów.

Następnym punktem porządku dziennego była sprawa budownictwa tanich mieszkań robotniczych. W czasie dyskusji nad tą sprawą przemawiali wiele delegatów, podkreślając, że sytuacja mieszkaniowa robotników brytyjskich jest beznadziejna.

Ponieważ debata zaczęła przybierać nieprzyjemny dla rządu obrót, prezydium zamknęło dalszą dyskusję. Kongres zakończył się w atmosferze apatii i braku zainteresowania ze strony delegatów.

Sukces Paula Robesona

w Moskwie

MOSKWA. Koncerty Paula Robesona w Moskwie stały się wspaniałym triumfem tego wybitnego śpiewaka, który całą swą działalność artystyczną i społeczną zadokumentował wiernością dziełu walki z imperializmem, z podżegaczami wojennymi, z dyskryminacją rasową.

Na pierwszym koncercie Robesona w wielkiej sali koncertowej im. Czajkowskiego publiczność radziecka, powstając z miejsc, zgłotowała wybitnemu artyście — bojującemu żywiołową owację. W odpowiedzi artysta oświadczył publiczności po rosyjsku: „Jestem ogromnie wdzięczny za to, iż dano mi możliwość wystąpienia na ziemi Związku Radzieckiego”.

Na wszystkich frontach Grecji wojska demokratyczne idą naprzód

BUKARESZT (PAP). Jak donosi agencja Eleftheri Ellada, jednostki greckiej Armii Demokratycznej, które zajęły pasmo górskie Grammos, atakują w dalszym ciągu nieprzyjaciela w rejonie Smolikias, w pobliżu miejscowości Madi, Romino i Polystafylio.

W Tessalii kawaleria Armii Demokratycznej przystąpiła do napadów na obozowiska monarchistyczne i zaatakowała garnizony nieprzyjacielskie.

Na Krete oraz na wyspach Eubei i Mytilene wzmożona działalność oddziałów partyzanckich.

Dywidendy kapitalistów amerykańskich

WASZYNGTON. Biuro Ekonomicznego Handlu przy Ministerstwie Handlu podało, że dywidendy amerykańskich towarzystw akcyjnych w pierwszym kwartale br. wzrosły o 8 proc. w porównaniu z tym samym okresem roku ubiegłego. Szczegółowe zabarwienie tym cyfrowym nadaje fakt, że w zeszłym ub. bezrobocie w USA co najmniej w dwójnasób, zaznały się silny spadek dochodu narodowego na głowę i ogólnej sumy zarobków pracowniczych oraz poważnie spadła produkcja przemysłowa.

W miejscowości Oradour sur Glane w 5-tą rocznicę hitlerowskiej masakry min. Ramadier pod ochroną policji przemawiał do... pustej prawie sali

PARYŻ (PAP). W piątek udał się do Oradour sur Glane minister Ramadier, aby udekorować miasto Krzyżem Legii Honorowej z okazji piątej rocznicy masakry dokonanej przez hitlerowców. Z powodu skandalicznej pobłażliwości rządu w stosunku do zbrodniarzy wojennych, która znalazła wyraz w niedawnym uwolnieniu przez sąd 2 generałów i 1 kapitana niemieckiego, winnych rozstrzelania zakładników, oraz wobec niedotrzymania przez rząd obietnicy odbudowy spalonego miasta, Rada Miejska odmówiła przyjęcia odznaczenia. Ludność Oradour wstrzymując się spontanicznie od udziału w uroczystościach, dała wyraz solidarności z decyzją mera.

Należy podkreślić, że Ramadier zjawił się w Oradour pod ochroną policji i wygłosił przemówienie przed audytorium złożonym zaledwie z 200 osób.

Obrady komendantów Berlina

BERLIN. W SOBOTĘ I NIEDZIELĘ TRWAŁY OBRADY CZTERECH KOMENDANTÓW BERLINA NA TEMAT OSTATECZNEGO ZNIESIENIA OGRANICZENIA TRANSPORTOWYCH I HANDLOWYCH MIĘDZY BERLINEM I ZACHODNIMI STREFAMI NIEMIEC, ZGODNIE Z OTRZYMANIAMI INSTRUKCJAMI KOMENDANTÓW MAJA PRZEŚLAĆ SPRAWOZDANIE Z ODBITYCH ROZMÓW RADZIE MINISTRÓW SPRAW ZAGRANICZNYCH DO DNIA 13 BM. WYNIKI ROZMÓW DOTYCHCZAS NIE SĄ ZNANE.

BURZLIWA DEBATA w parlamencie francuskim

Kredyty wojskowe uchwalono przy 182 głosach sprzeciwu

PARYŻ (PAP). W Zgromadzeniu Narodowym zakończyła się ogólna dyskusja nad kredytami wojskowymi. 397 głosami przeciw 182 Zgromadzenie Narodowe uchwaliło 41 610 milionów kredytów wojskowych na cztery lata.

Deputowany Cot, przemawiając z ramienia Chrześcijańskich Postępów, poddał surowej krytyce politykę wojskową prowadzoną obecnie przez Ramadiera. Mówca stwierdził, że Francja stoi przed dylematem: albo odbudowa i uprzemysłowienie

kraju, albo polityka wielkich kredytów wojskowych. Niestety rząd wybrał tę drugą alternatywę, poświęcając odbudowę kraju na rzecz wojny w Indochinach, w której powodzenie nikt nie wierzy. Francja winna stać na czele postępu społecznego, a nie uczestniczyć w Unii Zachodniej, która nie zapewnia Francji bezpieczeństwa. W dniu, w którym Niemcy staną się ponownie potęgą wojskową, Francja będzie musiała szukać przysięgi na Wschodzie.

Dalsze szczegóły spisku faszystowskiego we Francji

PARYŻ (PAP). W związku z wykryciem spisku faszystowskiego policja dokonała w Paryżu nowych aresztowań. W wyniku śledztwa okazało się, że spiskowcy mieli opanować siła najważniejsze ministerstwa bądź w czasie Zielonych Świąt, bądź też — według innych źródeł — 18 czerwca. Według źródeł aresztowanych, kwatery główna tzw. „Naczelnego Komitetu Antyfaszystowskiego” znajdowała się w zamku w okolicy Moudon. Czynniki rządowe starają się zbagatelizować spisek.

3/4 sieci kolejowej w Chinach kontrolują władze ludowe

PEKIN. Agencja Nowych Chn donosi, że 79,4 proc. sieci kolejowej w Chinach tj. przeszło 21 tysięcy kilometrów toru kolejowego znajduje się na terenach wyzwolonych.

Kuomintang kontroluje w chwili obecnej linie kolejowe o łącznej długości zaledwie 500 km. Włączając w to również sieć kolejową na wyspie Hainan i Taiwan.

Wokół nadużyć finansowych we Francji

PARYŻ. Po 4 miesięcznym zwlekaniu — rząd francuski opublikował wiadomość o pierwszych sankcjach w związku ze skandalicznymi nadużyciami, ujawnionymi w sprawozdaniu Izby Kontroli.

Rząd zwolnił ponad 600 urzędników, odpowiedzialnych za trwonienie mienia publicznego.

Podkreśla się, że redukcja dotknęła przede wszystkim zwykłych pracowników, podczas gdy „grube ryby” uniknęły jak dotąd odpowiedzialności.

„Prawda” o prowokacjach na kolejach berlińskich

MOSKWA. „Prawda” w korespondencji Korolkowa z Berlina stwierdza, że strajk na berlińskiej kolei miejskiej nosił jawnie prowokacyjny charakter. Przyznał to nawet dziennikarze amerykańscy, którzy w kł. bie prasowym w amerykańskim sektorze Berlina otwarcie mówili, że strajk trwa aż do chwili zakończenia paryskiej sesji Rady Ministrów Spraw Zagranicznych.

Korolkow podkreśla, że prowokacyjny charakter strajku wskazuje wyraźnie na współpracy anglo-amerykańskiej władzy okupacyjnych z zorganizowanymi bandami, składającymi się z wynajętych szanowin faszystowskich, które bezkarnie pod okiem władz okupacyjnych niszczyły stacje kolejowe. Władze anglo-amerykańskie nie tylko nie przeszkadzały im, lecz jawnie, za pośrednictwem „radiofonów” nawoływały do pogromów i często same brały w nich udział. Tandy huliganów pozostawiały na utrzymaniu władz okupacyjnych.

Prowokatorzy z tzw. „niezależnej opozycji związkowej” (UGO) i ich protektorzy anglo-amerykańscy — pisze Korolkow — pragnęli spowodować umowę w sprawie wznowienia ruchu kolejowego między Berlinem a strefami zachodnimi.

Prowokatorom z niezależnej opozycji „związkowej” i ich inspiratorom anglo-amerykańskim bynajmniej nie zależało na tym, by kolej wznowiła pracę. Domagają się oni jedynie, nie wybierając w środkach, nawiazanie z nimi rozmów, co oznaczałoby uznanie przez Dyrekcję kolej tej nielegalnej organizacji rozbiłkowej w Berlinie.

Wyjście z sytuacji — pisze Korolkow — jest tylko jedno: Komendanci zachodnich sektorów Berlina, zgodnie z oświadczeniem radzieckiego komendanta Berlina generała Kotikowa z dnia 3 bm. winni usunąć policję z dworców przedsięwzięcia i terenów kolejowych, nie dopuszczając do dywersji i umożliwić administracji kolejowej wypełnianie jej obowiązków.

PRZODOWNICY PRACY

Podokręgu Sieciowego w Gorzowie

otrzymali premie pieniężne

Współzawodnictwo pracy na terenie Podokręgu Sieciowego Zespołu II Wytwórni, z każdym miesiącem daje coraz to nowsze i nieoczekiwane wprost wyniki. Wyrazem rozrostu akcji współzawodnictwa była akademie, zorganizowana przez radę zakładową starej elektrowni, dla uczczenia Kongresu Związków Zawodowych, na której wręczono 25 000 zł premii przodownikom pracy Podokręgu.

Premie, w wysokości od 2 do 5 000 zł otrzymali ob. ob. M. Popiel, B. Dzyga, H. Marek, B. Szulim, H. Borkowski, J. Cybula i M. Brandys.

Akademie zagali kier. tow. Bartkowiak i po powołaniu prezydium przewodniczący rady zakładowej tow. Borowski wygłosił referat na temat Kongresu i jego obrad. Po wręczeniu okrychu na cześć II Kongresu Związków Zawodowych i odegraniu hymnu narodowego i „Miedzynarodówki” kier. Bartkowiak wręczył premie przodownikom

getycznego. Program urozmaico- macony skeczami i humoreskami dość udanymi. Uroczystość zakończyła wspólna półgodzinna zabawa, na któ-

rej robotnik, uczeń i pracownik umysłowy zadokumentowali więź łączącą ich przy różnych dziedzinach pracy, we wspólny cel.

Akademie pozostawiła po sobie miłe wrażenie jedności, dając jednocześnie rozrywkę ludziom pracy. (les)

MIEDZYRZECZ

dźwiga się z ruin

Około w 40 proc. zniszczone miasto Międzyrzecz wskutek działań wojennych pomimo małych kredytów państwowych dźwiga się z ruin. Wyteżone współzawodnictwo pracy jakie prowadzi powiat międzyrzecki z powiatem świebodzińskim doprowadziły do poważnych wyników odbudowy powiatowego miasta.

Życie mieszkańców jest nastawione specjalnie na prace społeczne. Dowodem tego są częste odczyty i lekcje samokształceniowe w Domu Społecznym urządzane głównie przez miejscową Ligę Kobiet. TPD przystąpiło ostatnio do

Pan inżynier Gulgowski

nie chce napoić spragnionych koni

Chłopi, zwożący drzewo do tartaku z nadleśnictwa Lipy zwrócili się do Redakcji „Gazety Lubuskiej” z prośbą o interwencję w następującej sprawie:

Droga od tartaku na teren nadleśnictwa Lipy, a w szczególności do leśnictwa Sitno wynosi kilkanaście kilometrów. Istnieje zatem koniecz-

ność pojenia i dożywiania koni, zwłaszcza w gorące dni.

Otóż jedna studnia w tym rejonie znajduje się w leśnictwie Sitno. Nie wolno jednak stamtąd czerpać wody, bo pan inżynier Gulgowski zabronił używania pompy ze względu na oszczędnościowych.

Pytamy przeło, czy pojenie 20 koni dziennie, a tak bardzo grozi pompie zniszczeniem, żeby utrudniać chłopom pracę, tak cenną skądinąd dla samego nadleśnictwa.

To nie jest właściwie pojęty system oszczędnościowy ob. Gulgowski. To jest jawne szyskanowanie ludzi pracy.

Czekamy na otwarcie studni. (Noel)

W LUBNIE

lekarze weterynarii

szczepią świnię

przeciw różycy

Państwowe Gospodarstwo Rolne w Lubnie gm. Lubiszyn, leży w strefie doświadczalnej Państwowego Instytutu Weterynarii w Gorzowie.

W czasie przeprowadzania kontroli wyników szczepień przeciw różycy przez I sekr. z KM PZPR tow. Żelazkiewicz i dyr. PIW dra Kobusiewicza, okazało się, że szczepionki działają dobrze. Przy tej okazji dr Kobusiewicz zaszczerpił bezpłatnie 18 świń pracowników rolnych i pouczył ich, co powinni zrobić w wypadku stwierdzenia różycy. (el)

70 ton mięsa

rozprowadzi WCZERWCU

Pow. Spółdz. Spoż. w Gorzowie

W ubiegłym tygodniu sprawa rozdania mięsa w Gorzowie nie była dostatecznie rozwiązana. Był to okres, w którym Powiatowa Spółdzielnia Spożywców przejmowała nowe sklepy masarskie i organizowała chłodnię, która w

sezonie letnim jest nieodzowna. Jednakże w ogonkach, zupełnie zresztą niepotrzebnych, zaczęły kraść niewiarogodne wprost plotki.

Otóż tym wszystkim panikarom komunikujemy, że przez czerwiec Gorzów otrzyma 70 t mięsa wieprzowego i wołowego, co w zupełności wystarczy na pokrycie zapotrzebowania.

Według wszelkich obliczeń ogonki powinny zniknąć, a jeżeli będą w dalszym ciągu, to jedynie z winy kupujących, ponieważ wszyscy schodzą się w godzinach rannych.

Kierownik Delegatury Centrali Miesnej w Gorzowie, ob. Weber, zapewnił redakcję, że w puli 70 ton znajduje się i słonina i sadło, wobec czego nie ma żadnych obaw o jakikolwiek zmniejszenie przydziałów dla 14 sklepów Spółdzielni Spożywców i pozostałych kilku sklepów prywatnych.

Natomiast spodziewać się należy zwiększenia podaży mięsa, ze względu na wzrost zaufania rolników do spędów żrądy, organizowanych przez Delegaturę Centrali Miesnej i Spółdzielnię Gminne ZSCh. (El-be)

1.200 dzieci i młodzieży

z powiatu międzyrzeckiego

wyjedzie na wczasy letnie

Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Międzyrzeczu na posiedzeniu zatwierdziło plan akcji Młodzieżowych Wczasów Letnich powiatu międzyrzeckiego na rok 1949. Między innymi omówiono zagadnienia aprowizacyjne młodzieży i warunki kwaterek.

Według planu wynika, że powiat międzyrzecki urządzi 2 obozy dla ZHP i ZMP w Keszycach dla 600 osób, 11 kolonii dla 300 uczniów w Keszycach i półkolonie w Międzyrzeczu oraz Trzcielu dla 280 dzieci szkół powszechnych. Na ogólną liczbę 3 200 młodzieży szkolnej przewiduje się wy-

ślanie na kolonie i półkolonie 1 200 młodzieży i dzieci, nie licząc obozów organizacji ZHP i ZMP.

Dotychczasowy kredyt na ten cel składa się z sumy 500 tys. zł z Wydz. Powiatowego w Międzyrzeczu, 200 tys. zł z Dyrekcji Ubezpieczalni Społecznej z Gorzowa i około 200 tys. zł z kredytu Kuratorium OSP. Skarb Państwa również przyobiecał przekazać kwotę do 100 tys. zł. (hp)

56 przodowników pracy

ukończyło 4-dniowy kurs w Gorzowie

Wobec wzmocnionej akcji hodowlanej powiat gorzowski, a w szczególności jego gminy i gromady, położone daleko od miasta, odznaczają dotkliwie brak lekarzy weterynarii.

W wypadkach nagłych jest wprost technicznie niemożliwością obsłużyć kilku lekarzom cały powiat. Celem częściowego uzupełnienia tej luki, Powiatowy Zarząd Z. S. Ch. przystąpił do organizowania kursów dla gromadzkich przodowników weterynarii, którzy by umieli rozpoznawać podstawowe choroby zaraźliwe u bydła i trzody oraz udzielać pomocy w nagłych wypadkach, kiedy natychmiastowy przyjazd lekarza weterynarii jest niemożliwy. Kandydatów na takie kursy typowały Gminne Rady Narodowe w porozumieniu z zarządami gminnymi Z. S. Ch.

Pierwszy kurs trwał 4 dni, obejmował on 36 godzin wykładów z anatomii i fizjologii zwierząt, higieny weterynaryjnej, żywienia zwierząt, chorób zaraźliwych bydła i trzody, chorób pasożytniczych, pielęgnacji kopyt i rąć, oraz pierwszej pomocy w nagłych wypadkach.

Poza tym w skład wykładów wchodziły także zagadnienia, jak: zgłaszanie chorób, ubezpieczenie bydła i trzody, zadania przodownika weter. w gromadzie, akcja hodowlana i inne.

Wykładowcami byli: dr Zolnierczyk z Państwowego Instytutu Weterynarii i dr Buczkiewicz z Państwowej Uczelni Zwierząt oraz instruktorzy Z. S. Ch.

Dla podkreślenia ważności tego kursu, na zakończenie i rozdanie zaświadczeń, przybył wicestarosta, tow. Rzepkowski, prezes pow. zarządu Z. S. Ch., ob. Burnos, instruktor rolny TK PZPR, tow. Lipert.

Kurs odbywał się w sali „Zacisze”. (EL-be)



Dziś wtorek 14 czerwca 1949 roku
Bazylo — Ninowien
Jutro środa 15 czerwca 1949 roku
Jolanty — Witosława

ADRES REDAKCJI
I ADMINISTRACJI
GORZÓW, UL. HAWELANSKA
TEL. 855

Ważniejsze nry telefonów:
Straż Pożarna — alarmowy 890
Militaria Obywatelska 555 i 666
Komitet Miejski — 562
Komitet Pow. PZPR 509
Szpital Miejski — 562
Karetka Pogotowia Ub. Spot 501
Pogotowie nocne Ub. Społeczne i karetka do przewozu chorych: 501
Apteka pod Lwem, ul. Krzywoustego nr 4a — 900
Apteka pod Słońcem, ul. Dzieci Wrzesińskich nr 29 — 833
Apteka Ubezpieczalni, ul. Drzymały nr 44 — 336.

REPERTUAR KIN

DREZENKO — „Polonia”
„As wywiadu”
GORZÓW — „Capitol”
„Mister Schmidt jedzie do Waszyngtonu”
KRZYŻ — „Polonia”
„Bitwa o szczyt”
KUROWO STARE — „Jutrzenka”
„Rudzielec”
MIEDZYRZECZ — „Świt”
„Paganini”
SLUBICE — „Piast”
„Piękna przygoda”
STRAŻAK — „KRAJANSKIE”
„Osadnik” — „Awantura w zaświatach”
SULECIN — „Lech”
„Noc grudniowa”
TRZCIANKA — „Corso”
„Narzeczona z Turmenii”
WITNICA — „Kometa”
„Markarada”
PIŁA — „Zorza”
„Nikt nic nie wie”

LEKKOMYŚLNY RYBAK

STRACIŁ ŻYCIE

Mimo mrozących się wypadków utonięcia, gorzowianie nadal narażają życie, aby użyć niebezpiecznej kąpieli.

Ostatnio utonął w Warcie, w okolicy Wieprzyc ob. L. Krajowski lat 51, zam. w Gorzowie przy ul. Kosynierów Gdynskich nr. 58, który w czasie łowienia ryb zażywał równocześnie kąpiele w miejscu niebezpiecznym. Płynąc środkiem rzeki dostał się w wir i utonął. (D)

GROZNY POŻAR W GLINIKU

W gromadzie Glinik gmina Zieloniec w zabudowaniach ob. Wl. Buta wybuchł pożar od uderzenia pioruna. Do akcji ratowniczej stanęła miejscowa ludność, oraz straż pożarna z Białobłocia, Dersławic i Deszczna.

Najbardziej wydatną okazała się straż z Deszczna, pod kierownictwem tow. K. Kępczaka, która po 20 minutach zdołała pożar zlokalizować. Pastwa pożaru padł dom mieszkalny wraz z całkowitym urządzeniem. Straty oblicza się na 400 000 zł. (KW.)

Państwowe Gospodarstwa Rolne

w akcji współzawodnictwa

Powiatowa Komisja Współzawodnictwa Pracy, po przeprowadzeniu punktacji w Państwowych Gospodarstwach Rolnych w powiecie gorzowskim, ustaliła wyniki współzawodnictwa pomiędzy poszczególnymi majątkami w następującej kolejności: Na pierwsze miejsce wysunął się maj. Gralewo (zespół Murzynowo) — zdobywając 340 pkt., za nim Małyszyn W. (PINGW) — 330 pkt., Marwice (zespół Staniewice) — 324 pkt., Gorzów (zespół Wojcieszycze) — 318 pkt., Małyszyn (zespół Staniewice) — 302 pkt., Lubno (zespół Staniewice) — 300 pkt., Wojcieszycze (zespół Wojcieszycze) — 274 pkt., Racław (zespół Staniewice) — 258 pkt., Kłodawa (D.L.P.) — 244 pkt., Sosny (zespół Staniewice) — 226 pkt., Staniewice (zespół Staniewice) — 196 pkt., Wysoka (zespół Staniewice) — 180 pkt. i Warcin (zespół Murzynowo) — 174 pkt.

Po obliczeniu wyników komisja współzawodnictwa sporządziła podpisy arkuszy obliczeń i przelała je do poszczególnych majątków (zespołów).

Oryginały z protokołem przelała do Zarządu Okręgowego Zw. Zaw. Rob. i Prac. Rolnych w Poznaniu.

Z uwagi na stwierdzone podczas punktacji w terenie skargi i żale robotników dniówkowych na niewspółmiernie niski zarobek w stosunku do robotnika sezonowego, komisja zaleciła przewodniczącemu wystąpić do Zarządu Okręgowego o podwyższenie wypłaty gotówkowej stałym robotnikom dniówkowym. (el-be)

Pocztowcy urządzili

koncert ludowy

Zarząd Okręgu Związku Zaw. Prac. Pocz. i Telekomunikacji w Poznaniu dla uczczenia Kongresu Związków Zawodowych urządził bezpłatny koncert ludowy w Gorzowie. Koncert odbył się w muzeum parku Gorzowa. W koncercie wzięli udział: cała orkiestra pocztowców z Poznania oraz soliści pod dyr. kol. Wacława Skiby. Konferansjerkę prowadził okr. ref. kult. oświat, tow. Jan Walas.

PAROWOZOWNIA GORZOWSKA

prowadzi ścisłą oszczędność

w gospodarce smarami

W parowozowni istnieje wiele możliwości oszczędzania, a w szczególności w gospodarowaniu smarami. Ostatnio odbyło się nadzwyczajne posiedzenie Terenowego Komitetu Współzawodnictwa poświęcone temu zagadnieniu.

Zebranie zagali przewodniczący Komisji ob. Wachowiak po czym nacelnik parowozowni ob. Stankiewicz przedstawił zebranym ile zyskałaby gospodarka narodowa na zwiększeniu oszczędności w zużyciu smarów na PKP, skoro 10 proc. oszczędności na smarach, da 32 miliony złotych dochodu.

obserwowanych przez danego smarownika.

Ścisła kontrola ustanowiona przez Terenowy Komitet Współzawodnictwa oraz zrozumienie wśród pracowników, da niewątpliwie korzystne wyniki. Zużyte smary gromadzone będą w odpowiednich zbiornikach i używane do smarowania zderzaków, hamulców, sprzęgieł i innych części. (Wit)

Liga Kobiet przy starostwie w Gorzowie

realizuje hasło „miasto dla wsi”

Nasz korespondent ze Starostwa Powiatowego w Gorzowie, donosi: Koło Ligi Kobiet przy Starostwie Powiatowym w Gorzowie postanowiło w okresie letnim poznać swój powiat. W tym celu urządzono przed kilku dniami pierwszą z zaprojektowanych, wycieczkę rowerową do gmin Bogdaniec i Witnica. Nie ograniczono się tylko do zwiedzania poszczególnych gromad, ale sprawiono pewnego rodzaju radość rolnikom. Wprowadzono w czyn hasło „miasto dla wsi” i zorganizowano w gromadzie Nowiny Wielkie w gminie Witnica bezpłatny występ artystyczny, na który złożyły się deklamacje zespołowe i indywidualne, śpiew oraz gra na akordeonie.

Dzielne członkinie Ligi Kobiet spotkały się z zasłużonym uznaniem miejscowej ludności, w imieniu której serdeczne podziękowanie złożył sołtys gromady.

Koło Lig. Kobiet przy starostwie wzywa wszystkie miejskie koła Ligi do zorganizowania podobnych imprez w ramach akcji „miasto dla wsi”. (w)

Książki KUK

uczą i bawią



Ważne telefony:
Straż Pożarna — 100 i 102
Militaria Obywatelska — 214
Komitet Pow. PZPR 509
Zarząd Miejski (Centrala) — 281-284
Starostwo Powiatowe (Centrala) — 301-302
Apteka przy Placu Waryńskiego — 212
Szpital Miejski — 562 i 337.
Centrala PKP. — 259-260
Ambulatorium Ubezpieczalni Społecznej — 356

WPISY DO SZKOŁY T. P. D.
Komitet organizacyjny szkoły podstawowej 7-klasowej TPD w Pile, ogłosił przyjmowanie zapisów młodzieży oboje płci do szkoły, która mieścić się będzie w gmachu dotychczasowej szkoły Nr 3 przy ul. Bydgoskiej. Wpisy odbywają się w dniu powszednim w czasie 15-30 czerwca w godzinach 8-15. Przy wpisach należy doreczyć metrykę urodzenia dziecka. Do szkoły przyjmowane będą tylko dzieci klasy pracującej. Z zapisami dzieci należy się pośpieszyć, gdyż wobec przewidzianego dużego napływu, może zaistnieć brak miejsc.

Od Leewenhocka

Walka z niewidzialnym
wrogiem trwa

do mikroskopu elektronowego

Ludzie chorowali od początku swego istnienia, uważali to jednak za dopust Boży i od czasów Hippokratesa do XVII w. niewiele zrobili na polu rozpoznawania i zwalczania chorób.

MIKROBY ROBIĄ KARIERE

270 lat temu, ubogi handlarz towarów łokciowych w Holandii, z zamiłowaniem szlifując, Antoni von Leewenhock zobaczył po raz pierwszy, przez wyszlifowane szkło tajemniczy świat drobnoustrojów.

Odkrycie to było, jak się później okazało, równe — powiedzmy — odkryciu Ameryki. Przez długie lata jednak nikt nie zdawał sobie sprawy z jego wagi. W wieku XVIII Włoch Spallanzani podjął badania Leewenhocka i dowiódł, że bakterie nie powstają z nieświeżej baraniny, jak wówczas powszechnie sądzono, ale przez podział bakterii.

Mineło kilkadziesiąt lat, był wiek XIX. Pewien francuski chemik Ludwik Pasteur wykrył, że właściwie dzięki bakteriom dokonuje się przemiana cukru w alkohol. Pasteur był nieustraszonego w swych poszukiwaniach. Jego genialnemu umysłowi zawdzięczamy stworzenie podstaw współczesnej mikrobiologii. Pasteur dowiódł, że mikroby są wszędzie: w powietrzu, wodzie, ziemi i ustroju człowieka. Pasteur pierwszy stawia genialną hipotezę, że właśnie drobnoustroje są przyczyną chorób zakaźnych. Od tej chwili zaczyna się walka człowieka z nieuchwytnymi wrogami. Zanim jeszcze poznano bakterie rozpoczyna się już ich zwalczanie przy pomocy środków dezynfekcyjnych.

Wkrótce potem lekarz z Wolsztyna, Robert Koch, pierwszy

zaczyna prowadzić badanie na zwierzętach — ofiarach cierpiących dla dobra ludzkości. Koch zaobserwował, że bakterie np. węglika mają zdolność wytwarzania trwałych i odpornych na niesprzyjające warunki przetrwalników.

Koch i Pasteur stworzyli metody, dzięki którym potrafiono znajdować bakterie w chorym organizmie, hodować je na sztucznych pożywkach, otrzymywać czyste kultury i wywoływać u zwierząt sztuczne zakażenia.

Zainteresowanie drobnoustrojami w Europie było w końcu XIX w. olbrzymie. — Nowe odkrycia następowały po sobie. Najważniejsze z nich to wykrycie przez Kocha z narażeniem życia laseczników gruźlicy i przecinkowców cholery. Pasteur prowadził badania nad wścieklizną. Miecznikow odkrył fagocyty, broniące organizmu przed bakteriami.

WIRUSY ZDOBYCZĄ XX WIEKU

Bakterie są to najprostsze roślinne organizmy jednokomórkowe, o wymiarach od 0,3 mikrona do kilku mikronów (mikron jest tysięczną częścią milimetra).

Już Pasteur usiłując bezskutecznie wykryć zarazek wścieklizny przypuszczał, że istnieją zarazki mniejsze od bakterii.

Późniejsze prace dowiodły ichporność organizmu na wpływy istnienia — nazwano je zarazkami przesączalnymi lub wirusami.

Wirusy pozostawały niewidzialne aż do czasu, kiedy w okresie drugiej wojny światowej wynaleziono mikroskop elektronowy, powiększający 20'000 i więcej razy.

Najmniejszym dotychczas znanym zarazkiem jest wirus wywołujący Heine-Medinę czyli paraliż dziecięcy — wielkość jego wynosi 10 milimikronów (milionowych części milimetra), zarazek wścieklizny ma wymiary 100—150 milimikronów, „olbrzymem” w świecie wirusów jest zarazek choroby papuziej — 250 milimikronów.

WRÓG POD MIKROSKOPEM

Od chwili odkrycia roli mikrobów jako śmiertelnych wrogów człowieka, rozpoczęła się intensywna walka z zarazkami.

Właściwie już w 1796 r. Jenner zauważył, że ludzie, którzy przeszli zakażenie niegroźną ospą krowią nie zapadają nigdy później na ospę ludzką. Jenner wyprodukował skuteczną szczepionkę na wiele lat przed odkryciem zarazka ospy.

Pasteur odkrył, że osłabione bakterie np. przez wysuszenie wywołują chorobę o łagodnym przebiegu, która pozostawi od-

porną organizm na wpływy zjadliwych bakterii tego rodzaju. Praktycznym wynikiem tego odkrycia było słynne uratowanie 16 chłopów rosyjskich, pokaszanych przez wściekłego wilka. Szczepionki nie leczą choroby, ale zapobiegają jej powstaniu.

Pewne rodzaje bakterii np. błonica działają szkodliwie na organizm przez wytwarzanie jadów zw. toksyn. Ciekawe jest, że w surowicy czyli płynnej części krwi organizmów, które przeżyły błonicę znajduje się czynnik antytoksyczny zobojętniający działania toksyn błonicy. Podobnie wygląda sprawa z tężcem.

Szczepionki zmuszają organizm do samodzielnego wytworzenia długotrwałej odporności. Surowice są środkiem leczniczym, szybko zwalczają chorobę i odporność organizmu znika.

Pasteur sądził w chwilach entuzjazmu, że zwycięstwo nad bakteriami chorobotwórczymi jest bliskie. Mineło kilkadziesiąt lat. Wiedza odniosła wprawdzie wiele zwycięstw. Szczepionki, surowice, uniwersalna penicylina pozwoliły opanować wiele chorób. Ale bardzo wiele niewidzialnych wrogów grozi człowiekowi nadal. Walka w laboratoriach uczonych trwa. (Met)

Ciekawostki ze świata

PRZYBYTEK SZTUKI W NOWYM JORKU

W Nowym Jorku istnieje olbrzymi wielopiętrowy gmach, w którym mieści się sławne na cały świat Muzeum Sztuki Nowoczesnej. Bogato zaopatrzone działy reprezentują wszystkie dziedziny sztuki, w pierwszym rzędzie malarstwo i rzeźbę. Każdy zdrowy, normalnie myślący obywatel musi się w tym przybytku sztuki czuć jak

w prawdziwym domu wariatów. Przedstawione tu bowiem obrazy i rzeźby przypominają upiorne widziadła. Szczególnie wstrząsające wrażenie czynią portrety żywych ludzi. Twarze dla większej oryginalności są koloru ziemistego, zielonego, granatowego, fioletowego, tylko nie cielistego. Każda rzeźba i obraz kompozycyjny wymaga szczegółowego komentarza.

Wydawnictwo RSW „Prasa”
Trybuna Ludu
Trybuna Robotnicza
Gazeta Robotnicza
Gazeta Pomorska
Gazeta Wroclawska
Gazeta Krakowska
Gazeta Szczecińska
Gazeta Łódzka
Gazeta Katowicka
Gazeta Wrocławska
Gazeta Poznańska
Gazeta Bydgoska
Gazeta Toruńska
Gazeta Zielonogórska
Gazeta Legnicka
Gazeta Opolska
Gazeta Śląska
Gazeta Lubuska
Gazeta Zachodnia
Gazeta Pomorska
Gazeta Wroclawska
Gazeta Krakowska
Gazeta Szczecińska
Gazeta Łódzka
Gazeta Katowicka
Gazeta Wrocławska
Gazeta Poznańska
Gazeta Bydgoska
Gazeta Toruńska
Gazeta Zielonogórska
Gazeta Legnicka
Gazeta Opolska
Gazeta Śląska
Gazeta Lubuska
Gazeta Zachodnia

Czytaj
wydawnictwo RSW „Prasa”
PRASA

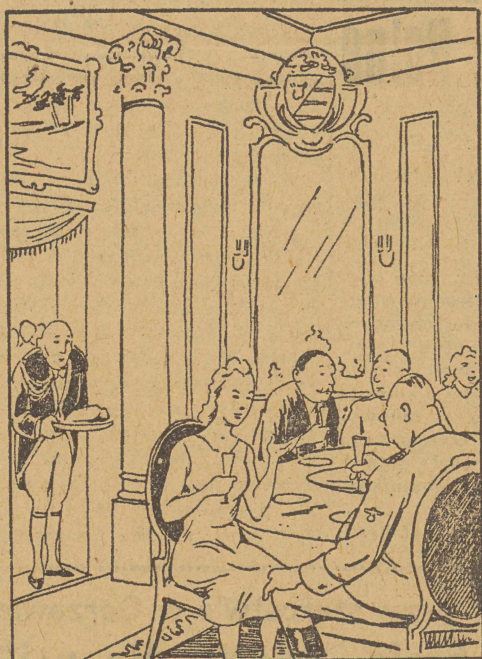
Co jutro na obiad?

Zupa rabarbarowa

Zrazy z ryby, ziemniaki, salata

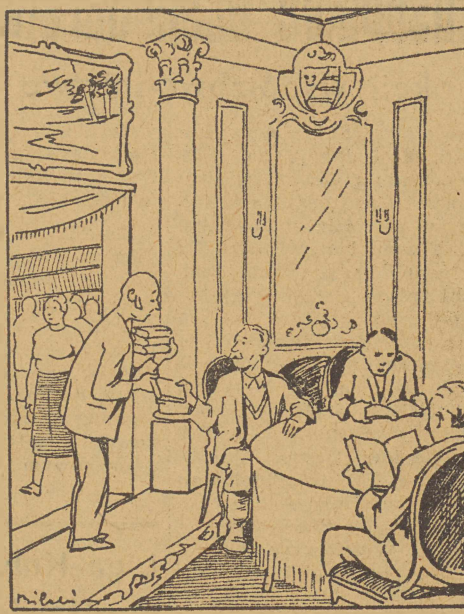
75 dkg rabarbaru obmyć, pokrajać, rozgotować w odpowiedniej ilości wody, przetrzeć przez sito dodać cukru podług smaku, zaciągnąć lyżeczką maki kartoflanej, na stopień włożyć żółtko rozbite z 1/2 szklanki śmietany, doprowadzić do chwili zagotowania, ale nie gotować, zdjąć z ognia. Podawać na gorąco lub zimno.

Na zrazy wziąć 1/2 kg jakiegokolwiek drobnego ryby. Oczyszczoną rybę obrać z ości, wszystkie pozostałe od padki pęcherza, płetwy, główki, miąższ, 1 kg, gotować wraz z jarzynkami, bobkowym liściem i pieprzem na dodatek do sosu. Posiekać rybę z 10 dkg cebuli, dodając pieprzu, soli, 1 białko i 1 dkg gry siku pszennego lub bułki tartej, robić zrazy jak z mięsa otaczać w mące. Ugotowany smak przedcedzić do rondla, wkroić 10 dkg cebuli, zagotować, włożyć zrazy, gotować 30—35 minut. Podając zrazy przetrzeć sos przez sito.



Dawniej gościli tutaj Goering, Frank, Ribbentrop i Ciano.

Dawne pałace obszarnicze zostały zamienione na świetlice wiejskie



Dzisiaj robotnicy i chłopcy spędzają tu wolny czas od pracy.

Rzeki syberyjskie popłyną

do Morza Aralskiego

Na terytorium ZSRR na wschód od Morza Kaspijskiego leży rozległa kraina, znana pod ogólną nazwą Niziny Turańskie. Gdybyśmy kraj ten przenieśli na mapę Europy, pokrylibyśmy znaczną jej część. Znajdują się tu trzy rozległe pustynie: Kara-Kumskaja, Kzyl-Kumskaja i Bet-Pak-Dala, których gorący oddech rodzi suche wiatry, zabójcze dla wszelkiej żywej przyrody.

Radzieccy uczeni od dawna zastanawiają się nad tym, w jaki sposób zamienić to suche terytorium na kwitnący ogród, jak zniszczyć kolebkę zdrańskich wiatrów, przynoszących posuchę nawet w odległe okolice.

„Tam się kończy ziemia, gdzie się kończy woda” mówi przysłowie kazachskie i rzeczywiście tam, gdzie nie ma

odpowiedniej ilości wody, życie w Azji zamiera. Dopływ Morza Aralskiego nie posiada dostatecznych ilości wody, by użyć glebę w pustyniach. Gdyby rzeki Amu-Daria i Syr-Daria zostały nawet w tym celu wykorzystane, jedynie nieznaczny teren mógłby być użyźniony, natomiast Morze Aralskie byłoby narażone na wyschnięcie.

Zagadnieniem tym zainteresował się inż. hydrotechnik M. Dawydow, który od wielu lat pracował nad nawadnianiem Azji Środkowej i znał dokładnie miejscowe warunki. W głowie inż. Dawydowa zrodził się genialny plan przemienienia obszaru geograficznego Azji. Postanowił wykonać w tym celu możliwość, jakie stwarza położenie Niziny Turańskiej, leżącej po-

niżej poziomu morza, czyli fakt świadczący o tym, że obszar ten był niegdyś zalany przez Morze Syberyjskie. Uczony radziecki zwrócił oczy właśnie na te naturalne możliwości. Pomysł jego posiada olbrzymie znaczenie naukowe. Odgrywa tu bowiem decydującą rolę czynnik dotychczas nie zauważony i nie wykorzystany.

Możemy stwierdzić na mapie, że między działami wodnymi rzek Obi i dopływów Morza Aralskiego leży zaledwie kilka kilometrów, licząc 30 km szerokości pasemko ziemi, na którym obszarze widnieją doliny wyżłobione ogniem przez rzeki. Korytarz ten nosi nazwę „Wrót Turgajskich” i prowadzi prosto z żyznych terenów Niziny Turańskiej, przez którą przepływa rzeka Turgaj, Obi i Jenisj. To potężne, obfite w wody

rzeki i wykorzystanie ich wód przez połączenie kanałem z Turgajem zmienią całkowicie oblicze pustyni.

Rozpoczęto już budowę potężnego zbiornika wodnego w miejscu, w którym Irtysz wpada do Obi. Po wybudowaniu kanału Morze Aralskie stanie się drugim takim zbiornikiem, a połączenia sieci wodnej na zmiany do niepoznania charakteru ziemi. Połączenie wodne będzie miało również poważne znaczenie jako otwarcie nowej linii żeglugi, co pozwoli wykorzystać leżące dotąd odległe źródła energii elektrycznej.

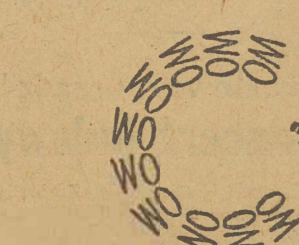
Prace przeprowadzone według tego planu przewidywały wszystkie konstrukcje inżynierskie, które dotychczas spotykano na świecie. Przyszłość pokaże jakie znaczenie dla gospodarki narodowej ZSRR będzie miało praktyczne zastosowanie planu inż. Dawydowa.

H. K.



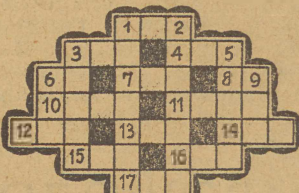
REBUSIK

ul. Kawka — Poznań



Krzyżówka

ul. „Chińczyk”



W figurę wpisać wyrazy o podanym niżej znaczeniu:
Pionowo: 1. szaniec, 2. pantofel, 3. budka kramarska, 5. taniec polski (wspak), 6. narty, 9. nasiona makowca.
Poziomo: 1. owoc strączkowy, 3. tafla lodu, 4. imię cygańskie, 6. tak w jęz. obcym, 7. ryba słodkowodna, 8. broń automatyczna (skrót), 10. boisko tenisowe, 11. napój alkoholowy z owocami, 12. drapieżnik, 13. imię męskie, 14. rzeka w Rosji, 15. zaimek, 16. środek przeciwcruźliczy (wspak), 17. przyjaciel Mickiewicza (wspak).

Uwaga szaradziści!

Niżej wymienieni otrzymują nagrody autorskie w postaci książek:
1. ZDZISŁAW WERNO, Leszno, ul. 3 Maja 6, m. 3 za logoryf z nru 114

2. A. KLESZYŃSKI, Międzybóże za krzyżówkę z nru 123.
3. J. SKOWROŃSKI, Świebodzin Wlkp., ul. Strzelecka 1 za logoryf kołowy z nru 127.
4. T. Chudziak, Poznań (prosimy o dokładny adres) za łamigłówkę kwadratową z nru 133.
Nagrody prześlemy pocztą. Prosimy o pokwitowanie odbioru. Przypominamy, że nadal można nadsyłać łamigłówki do naszego działu.

Rebusik geograficzny

ul. „Fis”



W dzisiejszym, oraz w kilku następnych kącikach umieszczamy rebusiki geograficzne, których rozwiązanie da nazwy miejscowości, położonych w Polsce.